



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(827)

82. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 5 lipca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Opinia o ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej w części właściwej przedmiotowemu zakresowi działania komisji (druk nr 464).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej (druk nr 461).
3. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Antoni Szymański)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Serdecznie witam wszystkich państwa: panie i panów senatorów, panów ministrów, pana posła, przedstawicieli resortu pracy i polityki społecznej, przedstawicieli resortu zdrowia.

W programie naszych obrad są trzy punkty: rozpatrzenie dwóch ustaw – pierwsza dotyczy zmiany niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, a druga zmiany ustawy o rencie socjalnej – oraz sprawy różne.

Czy państwo senatorowie zgłaszają jakieś uwagi do programu? Nie.

Wobec tego przechodzimy do punktu pierwszego, czyli zmiany niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Bardzo proszę pana ministra Daniela Pawłowca o przedstawienie tej ustawy.

**Sekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Daniel Pawłowiec:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ustawa, którą rozpatruje dzisiaj komisja, została uchwalona przez Sejm 14 czerwca 2007 r. i jest to ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Jest to tak zwana ustawa horyzontalna, która wprowadza szereg zmian, a ich celem jest dostosowanie przepisów polskich do prawa Unii Europejskiej.

Ustawa, którą mają dziś państwo przed sobą, ma specyficzny charakter, który odróżnia ją od standardowych ustaw przygotowywanych przez rząd. Ta specyfika polega na tym, że ustawa zawiera wiele zmian w niepowiązanych ze sobą ustawach, znajdujących się we właściwościach różnych ministrów. Liczba zmian w końcowym etapie prac w Sejmie wyniosła dwanaście. W ramach ustawy horyzontalnej znalazły się nowelizacje trzydziestu dziewięciu ustaw, których zmiany wynikają z czterech powodów. Po pierwsze, z dokonanej w ramach administracji analizy pełności i poprawności wdrożenia aktów prawa wspólnotowego oraz z wniosków poszczególnych ministrów. Po drugie, są to zmiany merytoryczne, wynikające z przedstawionych przez Komisję Europejską zarzutów formalnych, czyli naruszenia przepisów traktatowych. Po trzecie, z konieczności rozszerzenia zakresu podmiotowego niektórych ustaw o obywateli Kon-

federacji Szwajcarskiej. Tutaj chodzi przede wszystkim o sprawę swobodnego przepływu osób. I po czwarte, chodzi o zmiany polegające na dodaniu lub nowelizacji odnośnika do ustawy informującego o wdrożonych w ustawie dyrektywach. To jest zabieg o charakterze czysto technicznym. Nowelizacja trzydziestu dziewięciu ustaw ma na celu zmianę prawa krajowego tylko pod kątem zapewnienia zupełnej zgodności z prawem wspólnotowym. W większości przypadków projektowanych nowelizacji ustaw są to drobne zmiany. Co do zasady mają one charakter techniczny i nie wpływają na system polskiego prawa.

W trakcie dzisiejszego posiedzenia komisji zostaną omówione dwie nowelizacje ustaw, które pozostają w kompetencji ministra zdrowia i ministra pracy i polityki społecznej.

Kończąc to krótkie przedstawienie ustawy przypomnę, że prace nad tą ustawą koordynował Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, który reprezentuję. Jeśli zaś pojawiają się jakieś szczegółowe pytania, to poproszę o pomoc obecnych na sali przedstawicieli resortów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę pana ministra Grabowskiego o przedstawienie nowelizacji przepisów ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz odpowiedź na pytanie, czy resort proponuje jeszcze jakieś zmiany na tym etapie.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Marek Grabowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o zmiany poszczególnych ustaw, będących we właściwościach ministra zdrowia, to jedna z nich dotyczy ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Mówimy oczywiście o art. 3 omawianej ustawy. Projektowane brzmienie art. 13¹ ust. 1 wymienionej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi dostosowuje warunki dopuszczalności reklamy i promocji napojów alkoholowych do przepisów zawartych w dyrektywie Rady Europy 89/552/EWG z 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej. To jest oparte, tak jak mówiłem, na Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich z późniejszymi zmianami.

To w zasadzie tyle, jeśli chodzi o brzmienie art. 13¹.

Czy omawiać również inne, Panie Przewodniczący, czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Komisja zobowiązana jest do wydania opinii tylko w zakresie art. 3, wobec tego...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Grabowski: Dziękuję bardzo.)

...tylko ta kwestia nas tutaj interesuje. Dziękuję panu ministrowi.
Chciałbym zapytać, czy, jeśli chodzi o ten artykuł, Biuro Legislacyjne proponuje jakieś poprawki?
Bardzo proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.
Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Biuro Legislacyjne nie ma uwag do art. 3 ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Proponuję, aby przeprowadzić dyskusję nad tymi dwoma artykułami oddzielnie, żeby nie mieszała nam się tematyka.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie art. 3 lub zgłosić propozycję poprawki?
Pan senator Augustyn, bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Chciałbym się tylko upewnić: czy te nowe przepisy zezwalają czy też nie zezwalają na reklamowanie piwa na przykład na stadionach piłkarskich?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie Ministrze, bardzo proszę o odpowiedź w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Marek Grabowski:**

Ten artykuł nie ma związku z reklamą piwa na stadionach i, że tak powiem, nie dotyka tego tematu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani senator Tomaszewska, proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Nie do końca bym się zgodziła z takim zdaniem, bo jest wyraźnie... To znaczy w ustawie jest spojrzenie na ten problem od innej strony: nie od strony miejsca, gdzie się reklamuje piwo, ale od strony adresatów i treści reklamy. Jeżeli reklama ma nie łączyć picia piwa ze sprawnością fizyczną, to w jakiś sposób ma to związek z tym, o co

pytał pan senator Augustyn. I jeśli ma też nie być związana z relaksem lub wypoczynkiem czy sukcesem zawodowym, to też pośrednio z tym się łączy. To nie jest powiedziane wprost – te sprawy biegną równoległymi torami – gdzie ta promocja jest albo niedozwolona, albo akceptowana. Wydaje mi się, że to ma wpływ. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi bądź propozycje poprawek? Nie ma...

(Senator Władysław Sidorowicz: Wyraźnie zaostrza...)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Sidorowicz:

Ten przepis wyraźnie zaostrza wymagania stawiane reklamom napojów alkoholowych i jest zgodny z polityką antyalkoholową państwa, które dostrzega zagrożenia wynikające ze wzrostu konsumpcji alkoholu. Tak że w tym sensie te przepisy unijne dyscyplinują nasz rynek reklamowy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że nie ma więcej głosów w dyskusji i nie ma propozycji poprawek.

Wobec tego proponuję przegłosowanie przyjęcia tego artykułu bez poprawek.

Czy możemy przejść do głosowania?

Kto z państwa senatorów przyjmuje propozycję, żeby przyjąć ten artykuł bez poprawek? (7)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Przechodzimy do następnego artykułu, który mówi o radach zakładowych. Rozumiem, że mogę prosić przedstawiciela Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej o przybliżenie artykułu i ustosunkowanie się do niego. Bardzo proszę, kto z państwa mógłby... Strona 44 w ustawie, art. 30.

Czy jest przedstawiciel?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Rozumiem, że w tej chwili nie ma z resortu nikogo, kto mógłby to zreferować?

Nie ma.

Wobec tego istotnego braku, chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, czy ma jakieś uwagi do tej zmiany.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeżeli chodzi o art. 30, to konieczne jest wniesienie poprawki związanej z tym, że zmienił się stan prawny. W art. 30 w pkt 2 następuje odwołanie do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z 15 grudnia 2000 r. Ta ustawa od 22 czerwca tego roku nie obowiązuje, bo obowiązuje ustawa o ochronie konkurencji i konsumenten-

tów z 16 lutego 2007 r. Dlatego należy wprowadzić odesłanie do tej ustawy, do art. 4 pkt 9, który dokładnie odpowiada poprzedniej, przywołanej nieobowiązującej ustawie w tej części, w której wskazuje na rynek właściwy. Definicja tego rynku jest identyczna jak w poprzednio obowiązującej ustawie. A więc wyrazy „art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów” oraz adres publikacyjny, którego nie będę przytaczać, należy zastąpić wyrazami „art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów” no i stosownym adresem publikacyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Otwieram dyskusję.
Pani Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.
Myślę, że ta ustawa merytorycznie porządkuje sytuację przedsiębiorstw, w których tworzone są europejskie rady zakładowe na okoliczność szczególną bądź to przez kilku przedsiębiorców, bądź podczas przejmowania przedsiębiorstwa na okres emisji akcji.

Jeśli chodzi o poprawkę, którą przedstawiła pani legislator, to chyba nie ma wątpliwości, że ona powinna być przyjęta. A więc proponuję przyjęcie tego artykułu z poprawką zaprezentowaną przez Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.
Czy zgłaszał się pan senator Augustyn? Czy dobrze dostrzegłem?
(*Senator Mieczysław Augustyn: Nie.*)
Nie.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Zapraszam również gości, gdyby mieliby ochotę wziąć udział w dyskusji. Nie widzę chętnych.

Wobec tego... Jak rozumiem, pani Tomaszewska zaproponowała, żeby przyjąć tę zmianę wraz z poprawką Biura Legislacyjnego. Ponieważ nie było innych głosów, przejdziemy do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej zmiany wraz z poprawką Biura Legislacyjnego? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Ustawę trzeba by zaprezentować za chwilę na posiedzeniu komisji europejskiej, która obraduje i jest zainteresowana naszą opinią. Czyli chwilę po obradach naszej komisji, po ich zamknięciu, trzeba by się udać na posiedzenie komisji europejskiej i przedstawić nasze stanowisko.

(*Senator Władysław Sidorowicz: Mogę je przedstawić. Będę tam reprezentował Komisję Zdrowia, więc jeśli...*)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego, jeśli nie ma innych kandydatur, to pan senator Władysław Sidorowicz będzie sprawozdawcą naszej komisji. Prosiłbym o przygotowanie możliwie szybko odpowiedniego protokołu, żeby przedłożyć go komisji europejskiej.

Proszę państwa, zamykam punkt pierwszy obrad.

Przechodzimy wobec tego... Jeśli pan minister zechce z nami pozostać, to bardzo proszę, ale przechodzimy już do punktu drugiego, do ustawy o rencie socjalnej.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Grabowski: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję panu ministrowi i jego zespołowi, że chcieli uczestniczyć w naszych obradach. Dziękuję również panu ministrowi Pawłowcowi z zespołem za uczestnictwo.

Czekamy dosłownie trzydzieści sekund na opuszczenie sali przez zespoły i przechodzimy do zmiany ustawy o rencie socjalnej.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego: zmiana ustawy o rencie socjalnej.

Bardzo proszę pana posła sprawozdawcę Rajmunda Morica o przedstawienie tej zmiany.

Posel Rajmund Moric:

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

W obecnym stanie prawnym zdecydowana większość obywateli naszego kraju ma zapewnione pokrycie kosztów swego pogrzebu ze środków publicznych bądź to w ramach systemu ubezpieczenia społecznego, bądź też w ramach środków budżetowych, które są przeznaczone na wypłaty rent i emerytur dla służb mundurowych czy z uposażenia dla sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku. Zasiłek pogrzebowy stał się stałym elementem zabezpieczenia emerytalno-rentowego. Ale okazuje się, że nie dla wszystkich. Jest w naszym kraju grupa osób, powiedzmy, najbardziej pokrzywdzonych, są to osoby, którym przyznano renty socjalne. Tym osobom polskie przepisy prawa nie zapewniają środków na pokrycie kosztów godnego pochówku. W efekcie te koszty pokrywane są z różnych źródeł: z oszczędności dalszej rodziny, przez sąsiadów, a w ostateczności przez samorządy lokalne. Oprócz posłów zwrócił na to uwagę również rzecznik praw obywatelskich.

Celem proponowanych przepisów jest zapewnienie osobom pobierającym rentę socjalną zabezpieczenia pogrzebowego na identycznych zasadach jak w wypadku osób objętych systemem ubezpieczeń. Tak więc w praktyce, jeśli osoba pokrywająca koszty pogrzebu osoby otrzymującej rentę socjalną sama będzie miała prawo do zasiłku pogrzebowego, to na podstawie proponowanych zmian otrzyma taki sam zasiłek na pokrycie kosztów pogrzebu osoby, która otrzymywała rentę socjalną. Oczywiście przyjęto zasadę, że kwota zasiłku pogrzebowego, wypłacana na podstawie różnych przepisów i w różnych systemach, jest równa dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i w związku ze śmiercią jednej osoby wypłaca się jeden zasiłek pogrzebowy.

Proponowana zmiana ustawy dotyczy osób, które w zasadzie od urodzenia nie były w stanie osiągać przychodu. Są to osoby, które mieszkają nieraz gdzieś tam na końcu wsi, gdzieś tam na osiedlu, pozostają same, bez rodziny. W momencie, gdy nastąpi ich zgon, no, powstaje pewien problem i takie jak gdyby doszukiwanie się, kto ma pokryć koszty pogrzebu. W Polsce rentę socjalną pobiera dwieście dwadzieścia tysięcy osób. Szacuje się również, że z tego grona rocznie umierają cztery do pięciu tysięcy osób, przy czym w wypadku około stu osób w skali roku nie ma kto pokryć

kosztów pogrzebu. Jeśli się weźmie pod uwagę, że koszt zasiłku pogrzebowego to aktualnie ponad 5 tysięcy zł, to koszt projektowanego rozwiązania wynosiłby 5 milionów... to znaczy 500 tysięcy zł i pokrywany byłby z budżetu państwa. Skala finansowa tej zmiany nie jest zbyt duża, a względy moralne wymagają i przemawiają za tym, aby przyjąć tę ustawę. I tak też postąpił Sejm, który przyjął tę ustawę prawie jednomyślnie: przeciw był jeden poseł, a reszta Sejmu, wszystkie kluby opowiedziały się za tym rozwiązaniem.

Wnoszę do Wysokiej Komisji Senatu o przychylenie się do tych rozwiązań. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję, Panie Pośle.

Czy przedstawiciele ministerstwa pracy mogliby ustosunkować się do tej ustawy, powiedzieć, czy proponują jakieś zmiany w tej fazie postępowania legislacyjnego?

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Anna Prekurat:**

Dzień dobry. Anna Prekurat, Departament Pomocy i Integracji Społecznej.

Nie, nie mamy uwag do treści. Oczywiście popieramy tę zmianę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę?

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne mogłoby ustosunkować się do tej ustawy, powiedzieć, czy ma uwagi?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Chcę tylko powiedzieć, że te dwie poprawki, które zostały zaprezentowane w opinii, to są poprawki o charakterze porządkującym i zostały zgłoszone dla czystości legislacyjnej. One pozornie wyglądają na bardzo rozbudowane, ale ich istotą jest jedynie uzupełnienie o zasiłek pogrzebowy art. 13 ust. 1, w którym jest mowa o rencie socjalnej, bo teraz ustawa o rencie socjalnej będzie mówiła o dwóch świadczeniach, a w art. 15 pkt. 1, ponieważ wskazuje się w nim przepisy z ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które będą odpowiednio stosowane i taka technika została zastosowana wcześniej, proponuje się uzupełnienie o przepisy o zasiłku pogrzebowym. Z tym że, jak mówię, to są po prostu takie poprawki dla czystości legislacyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Czy przedstawiciele resortu pracy mogliby się wypowiedzieć co do tych poprawek?
Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Anna Prekurat:**

Uważamy, że nie są one niezbędne dla prawidłowego działania ustawy, dlatego że już dzisiaj Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca zasiłki pogrzebowe, tak że tutaj akurat ten przepis, zmiana art. 13, nie wprowadza nowego uprawnienia. Jednak ze względu na opinię Biura Legislacyjnego możemy przychylić się do tych poprawek dla czytelności ustawy, zwłaszcza jeśli chodzi o tę drugą poprawkę, gdzie przywołuje się konkretne przepisy ustawy emerytalnej. Oczywiście już w samym projekcie jest odwołanie do zasad określonych w ustawie emerytalnej, być może jednak bez tego odwołania byłyby wątpliwości.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pani Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja chciałabym zwrócić uwagę na taką kwestię: otóż do teraz nie było żadnych uprawnień do wypłaty zasiłku pogrzebowego dla osób pobierających rentę socjalną, ponieważ ten zasiłek przysługiwał w wyniku ubezpieczenia. Ubezpieczenie uzyskiwał ten, kto spełnił warunki, czyli przez odpowiedni czas pracował, wносił składkę, a potem przeszedł na przykład na rentę czy też na emeryturę. Wówczas po jego śmierci przysługiwał zasiłek pogrzebowy. Z kolei renta socjalna została wprowadzona jako rozwiązanie problemu z zakresu pomocy społecznej, problemu... Czyli to świadczenie jest finansowane budżetowo - do ZUS zostało przekazane tylko dlatego, że jest świadczeniem długookresowym i wydaje się, że jest to sprawniejsze i bardziej właściwe dla takiej długookresowej formy realizowania tego świadczenia - w związku z tym nie obejmowało zasiłku pogrzebowego. Jednak z „ludzkich” przyczyn taki zasiłek powinien być włączony również do renty socjalnej. Nie mówimy tu o systemie ubezpieczeniowym, bo to jest inna kwestia. Po prostu z punktu widzenia „ludzkiego” podejścia byłoby pożądane, żeby prawa tych – w tym wypadku prawa moralne, prawa społeczne – których dotknęło chyba największe nieszczęście, bo nabyte albo od urodzenia, albo w okresie dziecięcym czy młodzieńczym schorzenia czy niepełnosprawności spowodowały, że te osoby w ogóle nie miały szansy uzyskać jakichkolwiek dochodów, były respektowane w nie mniejszym stopniu niż prawa innych ludzi. Dlatego nie dziwię się, że rzecznik praw człowieka też zwrócił uwagę na tę nierówność. Oni sobie tego nie wypracowali, ale w ramach solidarności społecznej powinno im się to należeć. No, a koszty są rzeczywiście śladowe. Dlatego jestem przekonana o tym, że warto wprowadzić ten przepis.

Jeśli chodzi o propozycje poprawek Biura Legislacyjnego, to skoro to nie jest takie pilne, żeby ustawa musiała być gotowa z dnia na dzień, to może lepiej było by wprowadzić te poprawki po to, żeby ustawa była czytelniejsza. Rozumiem, że ministerstwo nie protestuje. Te poprawki może nie są konieczne, bo postępowanie i tak przebiega w tym trybie, ale rzeczywiście dla jasności zapisu, żeby to było niewątpliwe, a nie tylko zwyczajowe, warto je wprowadzić, skoro i tak już się wprowadza zmianę w ustawie. Bo nie warto byłoby nowelizować z powodu tych poprawek. Skoro i tak wprowadzamy zmianę do ustawy, to może rzeczywiście warto zrobić to w taki sposób, żeby od strony prawnej było to jak najbardziej klarowne. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Chciałbym podchwycić to, o czym mówiła pani senator. Renta socjalna jest świadczeniem socjalnym, z zakresu pomocy społecznej i my tutaj troszeczkę zaburza-
my system. Na początku powiem, że ja popieram tę zmianę, ale chcę żebyśmy mieli świadomość, że po pierwsze, trochę zaburza system, a po drugie, to niedokładnie jest tak, że polskie prawo zostawiało takich ludzi bez pomocy, bo przecież właśnie gmina w ramach pomocy społecznej ma obowiązek sprawienia pochówku. I tutaj luki prawnej jako takiej nie było. Tu jednak, powiedziałbym, chodzi o pewien wymiar moralny, wymiar solidarnościowy, o to, żeby tej bardzo niewielkiej grupy ludzi nie traktować inaczej niż pozostałych. Wiadomo, że gmina najpierw próbowała dochodzić, dowodzić, kto powinien sprawić ten pogrzeb, to była jakaś mitręga, przepychanka. Uważam, że lepiej tego uniknąć. I tylko dlatego jestem za tym rozwiązaniem.

Przy okazji chcę państwu powiedzieć, czy może przypomnieć, bo to była kwestia poruszana również w mediach, że z wypłatą zasiłków pogrzebowych bywa bardzo różnie. Na przykład mieszkańcy domów pomocy społecznej, którzy stracili rodziny i nie ma kto ich pochować, a w takim wypadku pochówek sprawia oczywiście dom pomocy, sygnalizują, że ZUS nie chce refundować niektórych składników tego pochówku, na przykład nawet najskromniejszego pomniczka. Ja się tej sprawie przyglądam, być może ona jeszcze wróci pod obrady naszej komisji w postaci jakiegoś konkretnego wniosku, ale wydaje mi się, że jest to kwestia wewnętrznych zarządzeń samego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Istnieje jednak problem nierównego traktowania ludzi mieszkających w tym samym miejscu ze względu na to, kto organizuje pogrzeb. To dotyczy ubezpieczonych, a tutaj chyba nie powinno być różnic. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję. Ponieważ pan senator powiedział, że bada tę sprawę, prosiłbym o przedstawienie jej po zbadaniu, bo możemy wystąpić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z konkretnym dezyderatem, z wnioskami, z pismem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Halina Wolińska:**

Jeśli pan przewodniczący pozwoli – Halina Wolińska, jestem przedstawicielką prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – to chciałabym powiedzieć, że owszem, są różne sytuacje, w których Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie pokrywa pełnych kosztów pogrzebu, bo w ustawie jest zapisane, że w przypadku osoby obcej udokumentowane koszty pogrzebu zwracane są tylko do wysokości faktycznie wykazanych kosztów pogrzebu i w kwocie nie większej niż ta ryczałtowa kwota zasiłku pogrzebowego. W odniesieniu do członków rodziny wygląda to tak, że jeśli emeryta pochowa jego żona lub dziecko, to oczywiście bez względu na wysokość tych kosztów pogrzebu – muszą oni udokumentować przynajmniej część rachunków, muszą je przedstawić – dostają wypłatę w pełnej wysokości kwoty ryczałtowej.

Pan senator wspomniał o kosztach choćby najmniejszego pomniczka, tak przynajmniej zrozumiałam. Jest...

(Senator Mieczysław Augustyn: To jest cytat z pisma, które do mnie skierowano.)
Rozumiem.

Panie Senatorze i Szanowni Państwo! Koszty pogrzebu nie obejmują niestety stawiania jakichkolwiek pomników, nawet najmniejszych. Koszty pogrzebu to są koszty trumny, koszty jakichś wieńców, tego typu rzeczy. Jeszcze mamy... Tu już muszę, niestety, też z praktyki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych... Chcę poinformować, że są różnego rodzaju próby... Nie chciałabym nazwać tego wyłudzeniem, ale proszę państwa: ktoś chowa obcą osobę, która w ogóle nie jest z nim związana i na przykład przedstawia rachunki na garnitur od Armaniego, bieliznę Triumphu czy jakieś inne. Naprawdę mamy tego rodzaju sprawy, takie rachunki pogrzebowe są przedkładane, a w czym naprawdę ten zmarły taki zupełnie obcy czy nawet bezdomny został pochowany, to oczywiście trudno się przekonać, bo my nie żądamy ekshumacji, żeby sprawdzić koszty pogrzebu. Tak że proszę państwa, są różne sytuacje i po prostu, no, tak to jest ustalone. Koszty pogrzebu to z całą pewnością nie jest pomnik. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pan Zbigniew Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja oczywiście w pełni popieram ten projekt ustawy, ale chciałabym dla jasności zadać pytanie. Pan poseł powiedział nam tutaj, że to dotyczy dwustu dwudziestu tysięcy osób, które pobierają rentę socjalną, z tego cztery do pięciu tysięcy umiera...

(Głos z sali: Łącznie.)

...łącznie, a z tego to dotyczy stu osób. I teraz pytanie: czy te sto osób, to są te, które nie mają rodziny, czy też nie mają uprawnienia do tego zasiłku pogrzebowego z innego tytułu? Bo chciałabym się dowiedzieć, czy jeżeli ktoś miał tylko rentę socjalną i znajduje się w tych czterech do pięciu tysiącach osób, które umierają, to czy ten zasiłek pogrzebowy mu się należy. To znaczy, jeśli na przykład ktoś jest samotny, nie ma

rodziny i posiadał tylko rentę socjalną, to czy mieści się w grupie tych stu osób? Bo z tego wyliczenia, z tych szacunków wynika, że rzeczywiście tych osób jest mało, a ja chciałbym zrozumieć, czy to się należy komuś, kto ma rodzinę i pobierał tylko rentę socjalną. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę, Panie Pośle.

Poseł Rajmund Moric:

Panie Senatorze, ja mówiłem, że rentę socjalną pobiera w Polsce dwieście dwadzieścia tysięcy osób, ale są to osoby o różnym statusie. Niektóre mają rodziny, którym przysługuje zasiłek pogrzebowy, bo są ubezpieczone za tę osobę, która ma rentę socjalną. Te sto osób to są, jak szacujemy, takie osoby, które mają rentę socjalną, ale nie mają żadnej rodziny, nikogo, kto mógłby otrzymać zasiłek pogrzebowy z systemu ubezpieczeń. Więc to są takie...

(Senator Zbigniew Trybuła: Dobrze, już rozumiem.)

To już są osoby niezwiązane z nikim jakimikolwiek więziami rodzinnymi, niemające uprawnień do zasiłku.

(Senator Zbigniew Trybuła: Dziękuję bardzo, teraz rozumiem.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja jeszcze odniosę się do kwestii tych osób, które są w różny sposób ubezpieczone, a które są odmiennie traktowane ze względu na osobę czy podmiot, bo dom pomocy społecznej jest osobą prawną, dokonujące pochówku. Rozumiem tutaj chęć zabezpieczenia się przed wyłudzeniami, jednak problem pozostaje. Nie może być tak, że ubezpieczonym z tego samego tytułu przysługują odmiennie uprawnienia. No bo tak to niestety wygląda. I to jest wymierne nie tylko w wysokości refundowanych kwot, ale także w obowiązkach: w jednym wypadku jest obowiązek przedstawienia w pełni udokumentowanych kwot, a w drugim udokumentowanych tylko w części. Ja się jeszcze przyjrę tej sprawie, ale na pierwszy rzut oka, bo ta kwestia dotarła do mnie niedawno, wydaje mi się, że... Chciałbym też zaznaczyć, że ja się z tym nie zetknąłem, bo różne zakłady, jak już teraz wiem z kilku miejsc, różnie do tego przepisu podchodzą. Tak że ta kwestia będzie wymagała przyjrzenia się przy okazji dalszych prac, być może naszej komisji.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Powrócę jeszcze do kwestii kosztów. Rzeczywiście te koszty wyliczone i przedstawione przez pana posła, jak rozumiem ta informacja była podawana też w Sejmie, są

niskie. Wyrażam przekonanie, że jeżeli ułatwimy w taki sposób, jak ta ustawa ułatwia, możliwość uzyskania zasiłku pogrzebowego, to liczba osób korzystających z tego prawa wzrośnie. Dlaczego? Dlatego, że dalsza rodzina – już kończę – która w tej chwili czuje się zobowiązana do tego, żeby wyprawić pochówek, no, wobec takich przepisów nie będzie się czuła zobowiązana. Czasami było to również wsparcie sąsiedzkie... Tak że jestem przekonany, że i ta kwota i liczba osób w jakiś sposób się powiększą. Ponadto jeżeli mówimy o solidarności, to pamiętajmy również o solidarności rodzinnej i sąsiedzkiej.

Mówię o tym nie dlatego, żebym chciał wprowadzać tu zmiany, albo żebym był przeciwny, bo uważam, że tę ustawę, tę nowelizację warto przyjąć. Zgłaszam tylko takie uwagi.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

(Głos z sali: Nie, już nie.)

Jeśli nie, to rozumiem, że pani Tomaszewska zgłosiła wniosek, aby przyjąć tę ustawę wraz z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Czy są jakieś inne propozycje? Nie ma.

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, proszę się skupić, bo będziemy w tej chwili głosować.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem nowelizacji wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Jednogłośnie za. Bardzo dziękuję.

Potrzebujemy senatora sprawozdawcy. Czy są jakieś propozycje? Ponieważ pani Ewa Tomaszewska jest bardzo chętna... Czy są jakieś inne kandydatury? Nie ma. Wobec tego rozumiem, że akceptujemy propozycję, żeby to była pani senator Ewa Tomaszewska. Nie ma konkurencji? Nie było i nie ma konkurencji.

(Głos z sali: Po głębokim namyśle...)

Po głębokim namyśle pani senator Ewa Tomaszewska została wybrana sprawozdawcą.

Przechodzimy zatem...

Panie Senatorze, teraz sprawy różne, bardzo proszę mówić o problemach, które pan chce przedstawić, wobec całej komisji.

(Głos z sali: Nie, dziękuję.)

Bardzo dziękuję panu posłowi.

(Poseł Rajmund Moric: Dziękuję)

Dziękuję przedstawicielom ministerstwa pracy oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do punktu trzeciego: sprawy różne.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, tylko jeszcze sekundkę, bo państwo opuszczają salę. Za chwilę przejdziemy do punktu trzeciego.

(Rozmowy na sali)

Pani Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

W związku z ustawą o klinie podatkowym, ale jeszcze zanim została przyjęta, zwróciłam się do ministerstwa pracy z prośbą o przedstawienie mi danych dotyczących przebiegu reformy systemu ubezpieczeń społecznych, a w szczególności wpływów ze

składek i wydatków na świadczenia w poszczególnych czterech funduszach związanych z ryzykami ubezpieczeniowymi w minionym okresie oraz szacunków na okres do 2020 r. Otrzymałam dość dziwną odpowiedź. Nie dotyczyła ona wszystkich ryzyk, a jedynie emerytalnego i rentowego, które oczywiście dla mnie są bardzo ważne, bo z pozostałymi ryzykami na szczęście mamy w tej chwili bardzo dobrą sytuację, niemniej w celu podsumowania reformy należałoby przedstawić wszystko. Z tego tekstu wynikało, że jeśli chodzi o aktualną sytuację, to w systemie rentowym właśnie w bieżącym roku mamy po raz pierwszy osiągnąć saldo dodatnie, a w systemie ubezpieczeń emerytalnych rozwieranie się nożyc...

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę wyłączyć telefon.)

...będzie niestety trwać. Jednak moje pytanie dotyczące szacunków na przyszłość zostało potraktowane w sposób dość dziwny. Mianowicie przekazano mi informację o łącznych kwotach niedoborów w systemie rentowym w przyszłości, uwzględniając dotacje z budżetu państwa. Jakże by to miały być dotacje, nie jest tu napisane. Można oszacować przyszłe wydatki. Od tego są dane demograficzne, przewidywany wzrost gospodarczy, przewidywany wzrost płac itd. i to daje prawo do przyjęcia pewnych założeń. Jeżeli jednak otrzymuje się odpowiedź, w której podaje się dane o przyszłym saldzie włącznie z dotacją państwową, budżetową, podczas gdy decyzje o dotacji podejmuje każdy kolejny rząd, proponując ją oraz każdy kolejny parlament ustanawiając jej wysokość w ustawie budżetowej, to wydaje się to trochę dziwne. Ponieważ kiedyś już to zaproponowałam i uznaliśmy, że może na początku września zorganizujemy takie posiedzenie czy nawet konferencję, na której ocenimy przebieg reformy i przyjmiemy jakieś wnioski co do tego, co się zdarzyło od 1999 r., to wydaje mi się, że warto to zrobić. Ale być może teraz lepiej by było, żeby to komisja zwróciła się o takie dane, zaznaczając wyraźnie, że chodzi o szacunki, a nie o przewidywane dotacje, bo nie ma żadnych podstaw do takich przewidywań, żebyśmy naprawdę mieli na podstawie czego popracować. I to jest taka moja prośba na przyszłość w ramach spraw różnych. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Ja osobiście uważam tę sprawę za bardzo ważną, uważam...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak? Pani senator... Uważam tę sprawę za bardzo ważną w kontekście obniżenia składki rentowej i w kontekście stanowiska komisji, która generalnie była temu przeciwna. Potem z różnych względów, w szczególności politycznych, przeszła zmiana, którą znamy. Wydaje się, że komisja powinna się interesować tym, co się dzieje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w kwestiach poszczególnych ryzyk, jak ta sytuacja rzeczywiście wygląda. Byłbym za tym, żeby wystąpić z takim pismem, a we wrześniu rzeczywiście zorganizować niekoniecznie konferencję, ale może rozszerzone posiedzenie komisji z wieloma gośćmi, takie bardzo robocze spotkanie, na którym przeanalizowalibyśmy obecną sytuację. Tak że ja jestem za i jeśli komisja nie ma innego zdania, to proponowałbym jak najszybciej wystąpić w tej sprawie.

(Głos z sali: Popieramy)

Czy w sprawach różnych ktoś chciałby poruszyć inne kwestie?

Ja chciałbym zgłosić kwestię związaną zarówno z obniżeniem składki rentowej, jak i z obecną dyskusją dotyczącą zwiększenia składki na ubezpieczenie zdrowotne. Myślę tu o Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Uważam, że jednak czas zacząć jakąś rozmowę z rządem na ten temat i uzyskać informację, jakie zmiany przewiduje rząd w kontekście, no, zwiększenia udziału rolników w poszczególnych ryzykach. Bo w tej chwili ten udział jest ogólnie określany na 7–8% w całej kasie ubezpieczenia rolniczego, no a wydaje się, że zmiany w rolnictwie, poprawa sytuacji w rolnictwie powinny jednak zmierzać w tym kierunku, żeby stopniowo rolnicy płacili więcej. Wobec tego proponuję, żeby z tak sformułowaną tezą zwrócić się do premiera. Powinniśmy również zwrócić się o informację o sytuacji gospodarstw domowych wiejskich w porównaniu z gospodarstwami domowymi miejskimi, bo zwykle udowadnia się, że wiejskie gospodarstwa domowe są w dużo gorszej sytuacji i to w zasadzie jest główny powód, dla którego budżet państwa dopłaca do KRUS. W związku z tym, gdybyśmy chcieli pójść w tym kierunku, to musimy mieć również informację o sytuacji gospodarstw wiejskich.

Bardzo proszę, pani Ewa Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Wydaje mi się, że gdybyśmy zwracali się z prośbą o porównanie sytuacji gospodarstw wiejskich i miejskich, to trzeba by było poprosić również o dane dotyczące tego, jaki procent przychodów te gospodarstwa same zużywają na leczenie, dbałość o zdrowie. GUS gromadzi te dane i przedstawia je w swoich raportach, więc warto byłoby je wyłowić, żebyśmy wiedzieli, co porównujemy, na przykład jaki jest procent środków, którymi dysponuje rodzina na zdrowie, bo też informacja o zdrowotności może tu być istotna. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze pan senator Augustyn, potem pan Trybuła, a następnie pan Sidorowicz.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jak państwo pamiętacie poprzednie posiedzenie komisji, dotyczące zmiany ustawy o zozach, zostało odłożone ze względu na trwające prace nad ustawą o społecznym systemie ubezpieczeń pielęgnacyjnych. Posiedzenie odłożono nieprzypadkowo, ponieważ sugerowano, że w tej ustawie zawarte będą zarówno kwestia oddzielenia tego, co medyczne, od tego, co pielęgnacyjne w domach pomocy społecznej, jak również to, że w tych nowych ubezpieczeniach powstaną odmienne warunki finansowania pobytu mieszkańców domów pomocy społecznej i usług, które są tam świadczone. Wydaje mi się, że, ponieważ prace nad ustawą mają się ku końcowi, dobrze by było w imieniu komisji zwrócić się z zapytaniem do Ministerstwa Zdrowia, czy te dwie kwestie są odpowiednio uwzględniane w projektowanej ustawie. Myślę, że nie powinniśmy tego przespać właśnie teraz, kiedy te sprawy się rozstrzygają. Ja mam ogólne

informacje na ten temat, są to jednak informacje nieoficjalne, a dobrze byłoby, żebyśmy otrzymali materiał do dalszych prac – które mają przecież zmierzać do skorelowania tych dwóch propozycji – abyśmy mogli opierać się na zweryfikowanej wiedzy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Odeszliśmy zatem od kwestii KRUS. Czy mogę rozumieć, że kwestię KRUS akceptujemy i że będziemy przyglądać się tej sprawie z bliska? Bo pan senator Augustyn zgłosił już kolejną sprawę.

Pan senator Trybuła, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Ja właśnie jeszcze w kwestii KRUS i tego, o czym pan przewodniczący powiedział. Chciałbym poprzeć ten wniosek, dlatego że wydaje mi się, że powinna zacząć się już dyskusja o tym, żeby te składki KRUS były coraz wyższe. Na pewno jest już grupa rolników lepiej sytuowanych, bo sytuacja się zmienia, są dotacje Unii Europejskiej, i oni powinni płacić składki porównywalne ze składkami osób spoza rolnictwa. Wiemy, że są duże dopłaty z Unii Europejskiej. Oczywiście tych, którzy nie mogą wpłacić, są w trudnej sytuacji, trzeba objąć pewną ochroną. Jednak o podwyższeniu składek trzeba rozmawiać. Ja wiem, że to jest trudne politycznie, ale może akurat Senat czy nasza komisja to dobre miejsca, żeby wystąpić z tym tematem, zapytać i to wszystko uporządkować. Bo w ramach solidarności wszystkich grup społecznych, no, wypadałoby, żeby ci, których na to stać... Tak jak, pamiętamy, było z tymi dopłatami do ubezpieczeń ziemi, gdy była kwestia 100, 200, 300 ha... No, trzeba pomóc tym najbardziej potrzebującym, ale to, że tym, którzy już mają bardzo dużo ziemi i nieźle prosperują w rolnictwie, będziemy jeszcze dopłacać z budżetu państwa, jest moralnie troszkę niesprawiedliwe. Dlatego wydaje mi się, że to jest bardzo zasadne. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Sidorowicz.

(Senator Władysław Sidorowicz: Ja rezygnuję.)

Tak?

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja może nie mam na ten temat zbyt wielkiego pojęcia, jednak otrzymuję sporo sygnałów z terenu, że jest to system bardzo mało szczelny, że jest to system jeden z najbardziej niesprawiedliwych i że te świadczenia otrzymują tacy ludzie, którzy po prostu najmniej na to zasługują, bo mają pola, które są nieużytkami. To są powody, dla których ludzie odbierają cały system świadczeń socjalnych po prostu jako niezwykle niesprawiedliwy. I na to trzeba zwrócić uwagę, to jest chyba sprawa, którą trzeba uporządkować w pierwszej kolejności, bo ja sama znam tę sytuację, akurat mieszkam, pomieszkuję na wsi, więc widzę jacy ludzie otrzymują te świadczenia – oni w ogóle nie

mają nic wspólnego z rolnictwem. Więc to jest coś, co naprawdę wymaga jakichś naszych natychmiastowych działań.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czy zgłaszała się jeszcze senator Tomaszewska?

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja chciałabym tylko zilustrować, jak to wygląda: pielęgniarka zarabiająca 1 tysiąc 100 zł płaci składkę na ubezpieczenie zdrowotne, a rolnik mający 100 ha nie płaci i ma świadczenia za darmo, no więc... A na ich emeryturę w 95% dopłaca państwo z budżetu, do którego wkłada pieniądze ta pielęgniarka. No to jest po prostu niezwykle niesprawiedliwe.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Ten przykład towarzyszył mi, kiedy... Bo to nie tylko pielęgniarka, to są wszyscy ludzie, którzy zarabiają niewiele i nie ma żadnego problemu, te osoby muszą łożyć i one tego nie kwestionują. Czas rozmawiać o tych osobach, które żyją z rolnictwa, tym bardziej że pamiętamy te dane, które minister rolnictwa przedstawił jako odpowiedź na moje pytanie, jaki jest transfer środków jeszcze poza KRUS. Łącznie z KRUS, Pani Senator, ten transfer środków z budżetu państwa na rolnictwo w rozmaitych sferach to jest około 45 miliardów zł, takie podano dane. Sam KRUS to 16 miliardów zł, z czego 15 miliardów zł dopłaca budżet państwa. No i tu są te możliwości zwiększenia środków bez na przykład zwiększania składki zdrowotnej: poszerzenie liczby osób, które płacą składkę, to jest inna możliwość.

Bardzo proszę w takiej kolejności: pan senator Sidorowicz, a potem pani senator.

Senator Władysław Sidorowicz:

Cieszę się, że próbujemy podjąć ten wątek, aczkolwiek sami państwo rozumieją, że zwłaszcza Samoobrona to właśnie grupa ludzi bogatych, posiadaczy wielohektarowych gospodarstw i oni będą używali jako tarczy tych ludzi, którym w zasadzie trzeba pomóc. Prawda jest taka, że to zwłaszcza rolnicy nienawidzą transformacji ustrojowej, ponieważ u schyłku PRL los był dla nich łaskawy. Cokolwiek wyprodukowali, schodziło im z pola z pocałowaniem w rękę. No i ewidentnie znaczna ich część w dalszym ciągu pozostaje pod kreską socjalną. Tam jest też kwestia dostępu do usług medycznych kwestia zdrowotności. To jest szalenie trudny problem, ale cieszę się, że w jakiejś sposób będziemy próbowali go podjąć.

W grupie tych spraw, w wypadku których państwo się nie wywiązuje ze swoich obowiązków, czy powiedzmy sobie, w wypadku których niesprawiedliwie traktuje obywateli, jest też kwestia wysokości opłat za nieubezpieczonych, za bezrobotnych, za bezdomnych... Do tego trzeba wracać, bo... Tu trzeba wrócić do tego, dlatego że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, no więc nie ma powodów, żeby... A jednocześnie trzeba sobie zdawać sprawę, że z bezrobociem skorelowane są większe koszty na leczenie, dlatego że bezrobocie wiąże się z większym ryzykiem zachorowania na chorobę układu krążenia, na choroby onkologiczne, czyli te choroby, które pociągają za sobą większe koszty. Tak że unikanie przez państwo ponoszenia przynajmniej przeciętnych kosztów jest niczym innym jak wyzyskiwaniem pracowników sfery służby zdrowia, a jest to grupa wyjątkowo brutalnie traktowana, jeśli chodzi o system wynagradzania.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja jeszcze tylko, że tak powiem, gwoli dodania do tego wszystkiego, o czym państwo senatorowie mówią, chciałabym podać przykład Opolszczyzny, gdzie setki, tysiące ludzi pobierają świadczenia z KRUS, a pracują w Holandii, w Niemczech i ich pola, całe hektary, leżą odłogiem. Ale oni korzystają z tego, co po prostu, jak uważają, im się należy. I teraz reforma tego wszystkiego nie będzie taka prosta. Odebranie im tego to będzie naprawdę bardzo skomplikowana sprawa i musimy być przygotowani na to, że to nie będzie łatwe.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie senator Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja chciałabym dodać do tego, co mówił pan senator Sidorowicz, że ta kwestia... Ja kiedyś doprowadziłam do wspólnego spotkania dwóch komisji, naszej i Komisji Zdrowia, w sprawie leczenia bezdomnych. Były wówczas obietnice, że będzie się dziać coś w tej sprawie, bo środki są, a nie docierają do placówek świadczących usługi. Niestety, nic się nie zmieniło. Miały być rozesłane listy, że te pieniądze są i w jaki sposób je odzyskiwać. Te listy miały trafić do placówek medycznych, ale nie trafiły. Ja w związku z tym, że to sprawdzałam, pytałam, czy coś się działo, bo obietnica padła na posiedzeniu naszej komisji, powinna być w stenogramie, ponownie, pisemnie, zwróciłam się do Ministerstwa Zdrowia, po czym uzyskałam odpowiedź od innego wiceministra, niż ten, który był na posiedzeniu, że on w ogóle nie wie, o co chodzi.

(Senator Władysław Sidorowicz: Czy to był wiceminister...)

Nie pamiętam już który, bo to było dość dawno, wiele miesięcy temu.

(Senator Władysław Sidorowicz: Może to dlatego... Pytam dlatego, że w tej chwili główną korespondencję w sprawie naszego oświadczenia przejął minister Grabowski. No, do protokołu nie wypowiem się o jego kompetencjach.)

W tej chwili nie pamiętam, który z wiceministrów mi odpowiedział, ale widać było, że w ogóle nie zna sprawy. Ale pismo skierowane było do tego, który na obradach komisji był, a więc i obietnica była ze strony konkretnej osoby.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Może by pani zaproponowała w tej sprawie...)

Sprawa pozostała i dlatego zgadzam się z propozycją, żebyśmy wrócili do tematu finansowania leczenia bezdomnych i jakby „docierania” tych środków, żeby le-

karz nie bał się leczenia bezdomnego, bo placówka, przepraszam za takie wyrażenie, wyleje go na zbity pysk, ponieważ nie zapłaca...

(Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę to zanotować, jako jeden z tematów naszych posiedzeń.)

...bo nie zapłaca, nikt nie zapłaci. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że skoro jesteśmy zgodni co do tego, żeby w temacie naszych posiedzeń znalazła się kwestia reformy KRUS, to warto by było przygotować się do tego spotkania merytorycznie. Przypomnę państwu, że nawet wówczas, kiedy ta kwestia stawała tutaj na obradach komisji czy też na obradach plenarnych, oponenti zmian używali między innymi takiego argumentu, że w innych krajach Unii Europejskiej systemy emerytalne rolników są budżetowane itd. My nie mamy wiedzy na ten temat. Mam więc propozycję, żebyśmy się uzbroili, to znaczy, żeby wystąpić do naszego biura analiz z prośbą o opracowanie na temat tego, jak funkcjonują te systemy w innych krajach. Bo może się okazać, że jesteśmy permanentnie wprowadzani w błąd, że tam na przykład jednak płaci się składki zdrowotne, a nie płaci się innych, albo że jest tam system progresywny itd. Na pewno dałoby nam to szersze spojrzenie i większą siłę argumentacji.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Rozumiem, że akceptujemy tę propozycję i że z tym również wystąpimy. To się układa w taki scenariusz, że oczywiście wystąpimy o te materiały, a byłoby to przygotowanie do rozszerzonego posiedzenia komisji we wrześniu, kiedy wspólnie z ministrem rolnictwa...

(Senator Władysław Sidorowicz: Oni wcześniej niż w ciągu dwóch miesięcy nie przygotowują materiałów.)

...i zastanowimy się jeszcze, z kim... Byłoby to posiedzenie komisji, na którym rozpatrzono by te materiały i tę kwestię w sposób całościowy.

Czy jeszcze... Jeszcze... Panie Senatorze, ponieważ pan chce już uciekać... Jeszcze mam kwestię...

(Senator Władysław Sidorowicz: Muszę iść na obrady innej komisji, które się zaraz zaczynają.)

Mianowicie była propozycja, żebyśmy wspólnie, Komisja Zdrowia i Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, rozpatrzyli konwencję dotyczącą osób niepełnosprawnych. Konwencja ta nie została jeszcze ratyfikowana przez Polskę. Myślę, że powinniśmy się zastanowić nad terminem, w którym komisje rozważą tę konwencję i ewentualnie zasugerują coś rządowi w tej sprawie. Jest propozycja, żeby to było po wakacjach, tak?

Senator Władysław Sidorowicz:

Tak, dlatego że dziesiątego na obradach Komisji Zdrowia będziemy omawiać koszyk świadczeń gwarantowanych. Na następnym posiedzeniu Komisji Zdrowia mamy do rozpatrzenia trzy ustawy zdrowotne, tak że już nie bardzo widzę...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem. No, jest jeszcze taka możliwość, żeby komisja polityki społecznej osobno... Ale tutaj omawialiśmy sprawę niepełnosprawnych wspólnie...

(Senator Władysław Sidorowicz: Dobrze byłoby to zrobić razem.)

Jest propozycja pana senatora, żeby to zrobić wspólnie we wrześniu.

(Senator Władysław Sidorowicz: No, we wrześniu.)

Tak?

Proszę państwa, skoro tak, to jeszcze ostatnia kwestia, którą chciałem poruszyć. 22 czerwca odbyła się konferencja „Wzmocnić ojcostwo”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Większość członków komisji w niej uczestniczyła. Moja opinia jest taka, że konferencja była bardzo udana, oddźwięk zewnętrzny i wewnętrzny, medialny i opinie, które nadchodzą na ręce komisji również mailowo, wskazują, że była ona potrzebna i dobrze przygotowana. Tutaj dziękuję sekretarzom komisji za duży wkład pracy, żeby to wszystko dobrze zadziało. Tak że ta konferencja była bardzo udana...

(Senator Władysław Sidorowicz: Była bardzo ciekawa.)

...myślę, że ciekawa. Dzięki tej konferencji, po pierwsze, udało się również wydać materiały senackie, bo poprosiliśmy o senackie materiały na temat ojcostwa. Państwo wszyscy otrzymali, albo otrzymają, pewnie za chwilę będą w skrzynkach, takie materiały dotyczące ojcostwa, taki przegląd materiałów na ten temat, przygotowany przez nasze biuro, co pokazuje też pewne możliwości biura, bo oni przygotowują tego typu opinie od niedawna. Po drugie, wyszło również takie pierwsze kompendium dotyczące ojcostwa autorstwa Amerykanina Kena Canfielda, który uczestniczył w konferencji, zrobił na nas bardzo duże wrażenie i myślę, że jeszcze odwiedzi Polskę. Właśnie wyszła jego książka, w związku z tą konferencją ponaglaliśmy różne środowiska, żeby ta książka się pojawiła i ona już jest w księgarniach. No i po trzecie, wyjdzie materiał pokonferencyjny, który będzie na naszych stronach, będzie rozpowszechniony, jak zwykle, na dyskietce i w formie broszurki...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak że te trzy materiały, poza konferencją, na ten temat na tym, powiedziałbym, bezrybiu, które było dotychczas, to jest no, dość poważny wkład intelektualny dotyczący tej tematyki.

Czy jeszcze? Tak? Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Myślę, że większy efekt, miało to, że pani Tomaszewska zaproponowała, żeby ojcowie mieli parę dni urlopu więcej. Bo ta konferencja to dla mnie jest tylko propagandowy sukces, a poza tym nic. Poza tym nic, bo, Drodzy Państwo, tu się liczą efekty,

a nie to, że my ściągniemy, no, nie wiem co, media, nie media, pogadamy. Liczy się efekt ekonomiczny dla ojca!

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator był nieobecny, ale tam mówiliśmy...

(*Senator Stanisław Kogut: ...nie miałem zamiaru na to przyjeżdżać.*)

...o bardzo konkretnych rozwiązaniach z zakresu polityki społecznej, które będą wspierały ojcostwo. Mówiliśmy nie tylko o idei, że ojciec jest ważny, ale również mówiliśmy, między innymi pani Tomaszewska... Między innymi nasz gość ze Stanów Zjednoczonych przedstawiał rozwiązania amerykańskie w tej sferze, pani Kluzik-Rostkowska również pokazywała, jakie rozwiązania... Tak że tutaj również myślę, że to było dobrze przeprowadzone.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawach różnych?

Pan senator...

Senator Stanisław Kogut:

Drodzy Państwo, nawet jak tu mówimy o niepełnosprawnych... My musimy tu sobie powiedzieć, że pewne zagadnienia się wybiera, promuje się, a pewnych się w ogóle nie porusza. Bo jak była propozycja zmiany projektu budżetu wspólnie z komisją edukacji i sportu, żeby inaczej dofinansowywać osoby niepełnosprawne, które biorą udział w paraliimpiadach i innych, to akurat komisja sportu i nauki podjęła uchwałę, a myśmy tak naprawdę przeszli obok tego problemu, w ogóle uniknęliśmy tematu. Ja się czuję po prostu zbulwersowany tym, że w tej materii nie podejmujemy zdecydowanych działań. Bo ja obserwuję, że pewne rzeczy chcemy ogromnie promować, ogromnie prosić...

Ja się nie odzywałem, ale czuję się też upokorzony, że pani Tomaszewskiej, pani senator Tomaszewskiej wysłała się od pani Kalaty pismo bez podpisu... No jak można senatorowi odpowiedzieć bez podpisu? Dla mnie to jest skandal. I w związku z tym naprawdę trzeba działać bardziej radykalnie, bo my mówimy: konferencje o niepełnosprawnych, a tu jest sprawa budżetu, finansowania i nie podejmujemy tego tematu. Ja jestem naprawdę rozgoryczony.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie Senatorze, a jak daleko się to posunęło? Czy możemy jeszcze wyrazić opinię w sprawie zmiany projektu budżetu?

Senator Stanisław Kogut:

Ja nie wiem. Skoro komisja edukacji i sportu wysłała do premiera... Ich opinia poszła już do premiera – a miała być wspólna, bo na obradach komisji myśmy ustalili, że to będzie wspólna opinia – więc ja już nie wiem, bo to trzeba by było z panem Wiatrem, bo...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, Panie Senatorze, że była to opinia komisji edukacji, popierająca pewne rozwiązania w przygotowywanym budżecie na przyszły rok?

(Senator Stanisław Kogut: Tak.)

Czyli rozumiem, że możemy jeszcze przygotować tego typu uchwałę, bo trwają prace nad budżetem, a zanim projekt budżetu dotrze do parlamentu, to minie jeszcze dużo czasu. Ja proponuję, żebyśmy... Czy pan senator mógłby przygotować taki projekt uchwały? Spotykamy się w przyszłym tygodniu i na pewno wygospodarujemy te pół godziny, żeby zająć się tą sprawą. Czy jest zgoda co do tego? Panie Senatorze, bardzo proszę przygotować taki projekt. W przyszłym tygodniu znajdziemy czas na to, żeby merytorycznie o tym porozmawiać.

Czy są jeszcze jakieś głosy w sprawach różnych? Nie ma.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 35)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851